

## I. MATERIAŁY Z SYMPOZJUM

Ks. Zbigniew Wit

### Sztuka w Triduum: ciemnica, grób, paschał

Sztuka stosowana w naszych kościołach oceniana jest często bardzo krytycznie, a nawet nazywana kiczem, który nie ma nic wspólnego z pięknem, jest pseudo sztuką i kłamstwem. Siostra Katarzyna Bruzda, oceniając kryteria artystyczne okolicznościowych dekoracji w naszych świątyniach pisze: plastyczny kształt i wyraz Ciemnicy i Grobu powinien być dostosowany i zogniskowany wobec Chrystusa obecnego w Hostii. Im większa ich prostota, tym bardziej spełniają swoją rolę. Elementy powtarzające się w większości naszych kościołów, a więc zapewne nawzajem podpatrywane, często zasługują na miano tandety i kiczu. Papierowe imitacje skały, styropianowe niebo, bibułowa trawa, chmury z błękitnego materiału, a do tego na czerwono i fioletowo podświetlony grób z papierowych skał i nieszczęsna lakierowana figura Pana Jezusa, przyośnięta do swego gipsowego podłoża. Największy znak Misterium Zbawienia sprowadzony do seryjnej dewocjonalności.<sup>1</sup> Te krytyczne uwagi skłaniają do zastanowienia nad genezą urządzania ołtarza wystawienia w czasie Triduum Paschy, ich teologiczną treścią oraz pewnymi sugestiami, jakie należy uwzględnić przy szczegółowych rozwiązaniach plastycznych.

#### TŁO HISTORYCZNE

Genezy zwyczaju przygotowywania w Polsce tzw. ciemnicy, czyli ołtarza wystawienia należy szukać w średniowiecznym dramacie liturgicznym. Obrzęd Wielkiego Piątku celebrowany był dla uczczenia pamiętki złożenia ciała Pana Jezusa do grobu. Przeżywane w liturgii misterium paschalne naszego Zbawiciela przyjmowało wyraz udramatyzowanych obrzędów pogrzebania Chrystusa depositio, nawiedzenia grobu visitatio oraz zmartwychwstania elevatio.<sup>2</sup> Obecnie ma to swoją kontynuację w urządzaniu tzw. ciemnicy i Grobu Pańskiego oraz procesji rezurekcyjnej.

Depositio Crucis w polskich przekazach liturgicznych nie posiada dokładnej nazwy, ale odnosi się do składania przez duchownych krzyża w grobie. Profesor Julian Lewański pisze w swej książce o liturgicznych dramatach średniowiecznych: Jezus odszedł ze świata, wszystkie Jego wyobrażenia (krucyfiksy) w kościele są przysłonięte, ostatnie i jedyne adorowano, teraz i ono będzie usunięte.<sup>3</sup> Po wspólnej adoracji krzyża i zakończonym śpiewie Crux fidelis - Krzyżu święty nade wszystko przenoszono go i składano w grobie. Inne przekazy podają, że przenoszono figurę o ruchomych ramionach, które opuszczano i składano w długiej tumbie grobowej.<sup>4</sup>

Księgi liturgiczne średniowiecza podają bardzo zróżnicowane opisy visitatio sepulchri - nawiedzenia grobu i można powiedzieć, że związane to było z podjęciem z grobu całunu - prześcieradeł, przeniesienie ich do ołtarza i okazanie ludowi, czemu towarzyszyły stosowne śpiewy tzw. tropy opisujące to wydarzenie biblijne.<sup>5</sup>

Średniowieczne Elevatio Crucis odnosiło się do aktu podniesienia krzyża i umieszczenia go na swoim miejscu lub w innym przypadku na usunięciu krzyża z grobu i przeniesienie go na ołtarz w czasie odmawiania siedmiu psalmów pokutnych oraz antyfon okolicznościowych wyrażających uwielbienie, wdzięczność i radość ze zmartwychwstania Pana Jezusa, a także okolicznościowego okadzania grobu, pokrapiania go wodą święconą, otwierania i uroczystego przenoszenia krucyfiksu po uprzednim zdjęciu z niego prześcieradeł i Hostii. Często towarzyszyło temu bicie dzwonów.<sup>6</sup> Wspomniany profesor J. Lewański podaje, że chodzi tutaj o rodzaj trzystopniowego dowodzenia Pierwszy, najważniejszy, to wiadomość udzielona przez osobę nieziemską, anioła, drugi to obejrzenie pustego grobu przez święte niewiasty, trzecim jest kontrola prawdomówności przeprowadzona przez Piotra i Jana i ukazanie dowodu materialnego, którym są całuny (gdyby Uczniowie wykradli ciało, zabraliby i płótna grobowe, w które było owinięte)<sup>7</sup>.

#### CIEMNICA

Ciemnicą - ciemnym więzieniem nazywa się specjalną kaplicę lub ołtarz, który przystrajano specjalnie z okazji przechowywania Najświętszego Sakramentu od zakończenia liturgii Wieczery Pańskiej aż do

liturgii Wielkiego Piątku, **8** nawiązując tym bądź to do uwięzienia Pana Jezusa, bądź to do ustanowienia Eucharystii. Genezy tego zwyczaju należy szukać w VIII w., kiedy to chleb Eucharystyczny zakonsekrowany w Wielki Czwartek zawijano w dwa kawałki płótna i składano na ołtarzu. Od IX wieku budowano specjalny ołtarz, na którym palono sześć świec aż do zakończenia Ciemnej Jutrzn Wielkiego Piątku. Ceremoniał biskupi z 1600 roku polecał w tym celu specjalne kaplice z bogato przyozdobionym ołtarzem.

Najświętszy Sakrament przechowywano w specjalnym kielichu owiniętym dwoma białymi welonami. Trzeba tutaj zaznaczyć, że były to konsekrowane Hostie tylko dla komunii kapłana, gdyż wierni w tym dniu nie przystępowali do niej. Sam ołtarz bardzo często nawiązywał do obrzędu złożenia ciała Pana Jezusa do grobu. Wprowadzono nawet we Włoszech specjalne ceremonie nawiązujące do ewangelicznego pogrzebu Chrystusa Pana, jak nakładanie pieczęci na tabernakulum, stąd też nazywano je grobem (a zwyczaj ten został zakazany przez Świętą Kongregację Obrzędów), czy przechowywanie konsekrowanej Hostii do komunii kapłana i puszki z komunikantami dla chorych w naczyniu przypominającym urnę, które to adorowano do zakończenia liturgii Wielkiego Piątku. Ta tradycja też została zakazana przez wymienioną już Kongregację w 1899 roku. Interpretacja urządzania ołtarza wystawienia nie była jednakowa i Kongregacja Obrzędów orzekła w roku 1896, że ołtarz ten można uważać zarówno za symbol grobu Chrystusa Pana, jak i ustanowienia Eucharystii. Odnowione obrzędy Triduum paschalnego z roku 1955 przeniosły akcent na ustanowienie Eucharystii i ołtarz otrzymał wystrój o charakterze radosnym.

W Polsce natomiast wielkoczwartkowy ołtarz - ciemnicę odróżniano od Bożego Grobu. Zwróćmy uwagę - pisze ks. J. Sroka - że urządzenie takiego grobu wiąże się pierwotnie nie z Wielkim Piątkiem, lecz Wielkim Czwartkiem. W takim grobie zamykano Najświętszy Sakrament. Z czasem zaniechano tej praktyki, a kraje słowiańskie przeniosły ją na Wielki Piątek **9**. W ciemnicy przechowywano dwie konsekrowane hostie. Jedną do komunii kapłana w Wielki Piątek, a drugą do wystawienia w Bożym Grobie, a przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy było symbolem drogi Pana Jezusa a do Ogrójca, a czas adoracji przeznaczony był na rozważanie męki Chrystusa od agonii w Ogrójcu przez pojmanie, uwięzienie aż po sąd przed Piłatem **10**.

## **BOŻY GRÓB**

Pierwsza wzmianka o dramatyzacji pogrzebu Pana Jezusa sięga X wieku, gdy biskup Augsburga, Ulryk przeniósł w Wielki Piątek konsekrowaną hostię do kościoła św. Ambrożego. Tam składał ją na ołtarzu i przykrywał kamieniem, a następnie w poranek wielkanocny odnosił ją w procesji do kościoła św. Jana. Od XI wieku spotykamy zwyczaj budowania Bożego Grobu na terenie Francji, Włoch, Austrii, Czech. W tym też czasie pojawiają się też o nim wzmianki w księgach liturgicznych stosowanych w Polsce. Wskazują one, że Boży Grób traktowany był przede wszystkim jako ołtarz wystawienia Najświętszego Sakramentu, pełen świec, kwiatów i ozdób.

Lokalizacja jego była zróżnicowana. Budowano go w chórze lub prezbiterium, w nawie świątyni, na ołtarzu głównym lub za nim, a także w środku kościoła, co spotykamy także na ziemiach polskich. Często przybierał on kształt namiotu - cyborium lub skrzyni krytej płótnem spadającym po brzegach, którego końce przytwierdzano kamieniami lub pieczęciami. Bywało też, że skrzynia była bogato rzeźbiona. Zdarzały się też groby murowane lub specjalne kaplice przeznaczone do tego celu. W Polsce grób przygotowywano corocznie - nie znaleźliśmy dotąd śladów trwałej architektury tego miejsca w kościele, pisze profesor J. Lewański w swej pozycji o średniowiecznym dramacie liturgicznym **11**.

Odrębnym jednak zagadnieniem jest kult Bożego Grobu u bożogrobców - czyli Fratres Cruciferi Domini Sepulchri Hierosolimitani, którzy budowali swoje kościoły na wzór bazyliki Grobu Pańskiego w Jerozolimie, a figurę Chrystusa przenoszono do mauzoleum św. Grobu, co było połączone z własną liturgią i dramatyzacją, która temu towarzyszyła **12**.

W Polsce spotykamy zwyczaj przenoszenia Najświętszego Sakramentu i krzyża, a często i figury Chrystusa Pana w procesji do Bożego Grobu. Niesiono również zapalone świece, wodę święconą i kadzielnicę. Po umieszczeniu krzyża i konsekrowanych Hostii, celebrans pokrapiał i okadzał grób, a następnie okrywał welonem Najświętszy Sakrament, a po stosownych modlitwach i odejściu rozpoczynało się modlitewne czuwanie, w którym uczestniczyli scholarze, starsi chłopcy, duchowni i zakonnicy odmawiający psalmy, a także przedstawiciele różnych cechów i bractw.

Wspomniany prof. Julian Lewański pisze na temat: Być może już w XV w. powstała tradycja uzbrojonej lub jakiegokolwiek straży, która gwarantowała rzeczywiste bezpieczeństwo hostiom złożonym w grobie, a także jego wystrojowi (kosztowne były tkaniny grobu); psalterzyści, często młodzi chłopcy, tego nie zapewniali. Śpiewający psalmy, palące się świece, ewentualnie także stróżowie grobu są współtwórcami obrzęduwidowiska. Samo ich postawienie jest sceną efektowną wizualnie i gestycznie, jest bardzo teatralne - przypomnijmy sobie, że dzieje się to w mrocznej nawie kościoła lub jednej z kaplic. Cała świątynia jest przybrana żałobnie, wraca do niej procesja śpiewająca przyciszonym głosem, ale obrzęd nie został zamknięty. Płonące świece i psalterzyści będą go kontynuować ponad 50 godzin, tak długo będzie trwała idea wyrażona w tym oficjum - tylko w dramaturgii liturgicznej możliwe jest stworzenie tego rodzaju spektaklu - spektaklu trwania.

Wspomnieliśmy już, że obrzędy Wielkiego Piątku miały cechy wielkiej teatralności. Składały się na nią lektury, modlitwy, zdejmowanie krzyża lub figury z krzyża, układanie przed ołtarzem, adoracje, słowem bogata akcja gestyczna. Ale wszystkie te czynności nie były odtwarzaniem czegoś w sensie teatralnym, lecz były aktami liturgicznymi, były realne, a nie fikcyjne **13**.

Trudno ustalić, kiedy zaniechano w Polsce umieszczania krzyża w grobie, a rozpoczęto składanie go obok Bożego Grobu lub nawie kościoła na katafalku nakrytym fioletowym lub czerwonym sukniem dla uczczenie go przez wiernych, co przetrwało aż po dzień dzisiejszy.**14** Z całą pewnością możemy powiedzieć, że od końca XVI wieku spotykamy się już w Polsce tylko z umieszczaniem Najświętszego Sakramentu w Bożym Grobie.**15** Ciekawą rolę kultyczną spełniało bractwo Męki Pańskiej. Jego członkowie, ubrani w czarne kapy, uroczyście i procesjonalnie obchodzili Boży Grób, a jeden z nich, przebrany za Chrystusa niósł duży krzyż, inni zaś przebrani za żołnierzy uderzali pałaszami krzyż wołając postać Chryste, ale ten zwyczaj został zakazany przez biskupów krakowskich, jako nie licujący z liturgią misterium paschalnego. Wielkim uznaniem natomiast cieszyły się modlitewniki dla nawiedzających w tym dniu kościoły.

Trzeba też dodać, że Boży Grób otrzymywał często bardzo wyszukane i piękne kształty, w czym prym wiodli jezuita i misjonarze św. Wincentego a Paulo. Dekoracje stosowane miały często wydźwięk symboliczny i akcenty narodowe w zależności od zmieniających się warunków politycznych i społecznych. Do historii przeszły zarówno groby z okresu niewoli narodowej, jak też z czasów okupacji, czy lat osiemdziesiątych XX w., urządzane w kościele św. Anny w Warszawie przez młodzież akademicką skupioną w Iuventus Christiana i Akademię Sztuk Pięknych. Prezentowane w dekoracjach treści oddawały martyrologię narodu, ale również budziły nadzieję Polaków na odzyskanie wolności i powrót do normalnych czasów.

## **WIELKOCZWARTKOWY OŁTARZ WYSTAWIENIA**

Łacińskie Missale Romanum poleca tylko przygotować odpowiednia miejsce w jakiejś kaplicy kościoła lub ołtarza, które powinno być godnie przyozdobione płótnem i świecami, gdzie składa się i przechowuje Najświętszy Sakrament, ale ma tam być zachowana raczej prostota i surowość odpowiadająca liturgii tego dnia.**16** Ceremoniał parafialny ks. Juliana Nowowiejskiego używa tutaj określenia ołtarz wystawienia **17** i mówi, aby przed ołtarzem Wystawienia ustawicznie paliło się sześć świec woskowych i aby ktoś wciąż adorował Najśw. Sakrament.**18** Tenże sam autor wymieniając zajęcia zakrystiana w Wielki Czwartek nakazuje w kaplicy jakiej bocznej, albo, gdyby takiej nie było, w bocznej nawie kościoła, czy przy bocznej ścianie, ozdobi ołtarz zwany ołtarzem Wystawienia; przybierze go białą i w kwiaty, ale bez relikwii i obrazów Świętych Pańskich. Postawi na nim sześć kandelabrow z świecami woskowymi (!) i cyborium zamykane na klucz. Wewnątrz cyborium, jako też na ołtarzu, rozłoży czyste korporaly. Przypomina też orzeczenie Świętej Kongregacji Obrzędów, z dnia 14 maja 1887 roku, że ołtarz ten nazywa się altare repraesentativum institutionis augustissimi Sacramenti i wyjaśnia dalej, że obrzęd umieszczania Najświętszego Sakramentu na ołtarzu nie przypomina nocy męczeńskiej w więzieniu Pana, ale oddaje cześć Najświętszemu Sakramentowi w rocznicę Jego ustanowienia.**19**

Jeszcze ks. Paweł Rzymki wyjaśniając ten obrzęd zaznacza, że dawniej konsekrowane Hostie chowano z tyłu ołtarza, a obecnie odprowadzają je w procesji z największą uroczystością do >piwnicy<, gdyż ceremonia ta ustanowiona była na uczczenie Pana Jezusa tej nocy do więzienia wtrąconego i w okrutny sposób zelżonego. **20** Wprawdzie autor pisze, że procesję tę do ciemnicy ustanowił papież Pius V, ale w mszale z r. 1570 nie napotykamy żadnej wzmianki na powyższy temat, a użyte sformułowanie locum praeparatum nie upoważnia do takiego wniosku. **21**

Instrukcja o należyтым odprawianiu odrodzonego porządku Wielkiego Tygodnia Świętej Kongregacji Obrzędów z 16 listopada 1955 roku nawiązuje do wcześniejszych rubryk Missale Romanum i podaje, że ma to być odpowiednie miejsce w kaplicy lub na ołtarzu kościelnym /.../ i należy przystroić je pięknie w zasłony i światło /.../ i w ozdobieniu tego miejsca należy przestrzegać powagi, która przystoi liturgii tych dni. **22**

Należy wspomnieć, że pasyjny rys tego dnia zachowany jeszcze został w uchwałach synodu katowickiego z 1975 roku, gdzie czytamy, że tradycyjnym zwyczajem jest adoracja po Mszy Wieczerzy Pańskiej przy ołtarzu symbolizującym noc spędzoną przez Chrystusa w więzieniu. **23**

Posoborowy Mszał Rzymski dla diecezji polskich z roku 1986 podaje tylko bardzo ogólną wskazówkę, że Najświętszy Sakrament przenosi się na miejsce przechowywania przygotowane w odpowiednio ozdobionej kaplicy. **24**

Przedruki tekstów liturgicznych na Wielki Tydzień, choć mają charakter pastoralny, to w interesującym nas przedmiocie nie wnoszą nic nowego **25**. Powyższe rubryki pozwalają nam jedynie wyciągnąć następujące wnioski, że do przechowywania Najświętszego Sakramentu, po Mszy Wieczerzy Pańskiej należy przewidzieć odpowiednio przygotowane i ozdobione w kościele miejsce, którym może być, zarówno kaplica lub specjalnie przygotowane miejsce, gdzie powinno się palić sześć świec woskowych. Tematem przewodnim celebracji liturgicznej tego dnia jest wydarzenie wieczernikowe, a biały kolor szat liturgicznych podkreśla radosny charakter pierwszego dnia Triduum paschalnego. Ma to też mieć swój wyraz w dekoracji stosowanej podczas przygotowania Ołtarza Wystawienia. Tego dnia powinien znaleźć swój wyraz jeden z zasadniczych tematów, jakimi są: sakrament kapłaństwa, ustanowienie Eucharystii, modlitwa o jedność, posługa miłości Boga i człowieka, czego wyrazem jest obrzęd tzw. mandatum - umycia nóg, czyli chrześcijańska caritas, a także wymiar dziękczynny. Nie należy eksponować zdrady Judasza, chociaż ma ona powiązanie z Wieczernikiem, to stanowi jego negację i utratę owoców Chrystusowego misterium zbawienia.

W dekoracji stosowanej w Ołtarzu Wystawienia powinien dominować kolor radosny - biały. Centrum plastycznym powinno być piękne tabernakulum ozdobione bez przesady kwiatami i sześcioma świecami. Należy pamiętać o umiarze w stosowaniu ozdób plastycznych, gdyż zdarza się, że stają się one ważniejsze od Najświętszego Sakramentu. Nie ma tutaj także miejsca na sztuczne kwiaty, a styropian nie jest najpiękniejszym materiałem dekoracyjnym. Mogłyby natomiast znaleźć swoje miejsce światła wotywno - lampki przygotowane przez członków bractw lub wiernych. Tego dnia należy unikać elementów pasyjnego, który tak często pojawia się w wielu propozycjach. **26** Niewłaściwym byłoby też umieszczanie jakichkolwiek figur nawiązujących do Męki Pańskiej, takich jak Matka Boża Bolesna, św. Jan Ewangelista, żołnierze, czy innych, co zostało zakazane przez Instrukcję Świętej Kongregacji Dyscypliny Sakramentów z roku 1929. **27** Wspomniany List okólny Kongregacji Kultu Bożego o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych przypomina o tym w następujących słowach: Tabernakulum lub szkatuła nie może mieć formy grobu, należy unikać formy grobu. Kaplicy złożenia nie przygotowuje się dla wyobrażenia grobu Pana, lecz dla przechowywania Chleba Eucharystycznego do Komunii w Wielki Piątek Męki Pańskiej (nr 55).

Teksty odpowiednich napisów - haseł można zaczerpnąć z formularzy Mszy Krzyżma Świętego, Mszy Wieczerzy Pańskiej, liturgii święceń oraz z programu duszpasterskiego Episkopatu Polski na dany rok pracy duszpasterskiej. Treść tych napisów powinna być lapidarna, wymowna i przemyślana pisze s. Bruzda. **28** Pewnych sugestii do indywidualnych zastosowań mogą dostarczyć projekty publikowane w miesięczniku Msza Święta oraz propozycji Stanisława Klingera Projekty ołtarzy, żłobków i grobów, które ukazały się w Wydawnictwie Duszpasterstwa Rolników w Włocławku w roku 1995 i obecnie wydane ponownie. Trzeba do nich podchodzić z dużą dozą krytycyzmu i traktować je jako inspirację.

## **WIELKOPIĄTKOWY OŁTARZ WYSTAWIENIA**

Łacińskie księgi liturgiczne Kościoła Powszechnego kończą celebrację wielkopiątkową ablucją palców i kompleta. **29** Polskie tłumaczenie Mszału, tak zwany mszalik benedyktyński podaje jedynie następującą uwagę w Polsce i w kilku innych krajach przenosi się Najświętszy Sakrament do ołtarza przedstawiającego Boży Grób. **30** Więcej sugestii podaje w tym przedmiocie Chwalisław Zieliński, który przewiduje nawet stałe, zaprojektowane w czasie budowy do tego miejsce pisząc o ile w nowym kościele projektuje się miejsce dla grobu wielkanocnego, musi to być miejsce godne, pełne

odpowiedniego nastroju, nie w pobliżu ołtarza głównego i nie za ławkami, by wierni nie siedzieli tyłem do grobu. Najodpowiedniejszym miejscem byłaby krypta, kaplica boczna lub nawa boczna. **31** Ojciec Franciszek Małaczyński używa tutaj nazwy Kaplica Bożego Grobu. **32** Przy samej zaś dekoracji grobu niewłaściwym byłoby stosowanie czarnych zasłon, aby nie przywodziło to na pamięć domu żałoby, tym bardziej, że w czasie liturgii pogrzebu chrześcijańskiego rezygnuje się z koloru czarnego, śpiewów tragizujących, czy przerażających, a wprowadza się aspekt paschalny. **33** Odpowiednie wydają się być symbole Męki Pańskiej, które ukazują dzieło zbawienia dokonane przez Jezusa Chrystusa.

Dla jasności obrazu należy przypomnieć wytyczne Mszału dla diecezji polskich, gdzie czytamy: zgodnie z wielowiekową tradycją, w Wielki Piątek po ukończeniu liturgii Męki Pańskiej, przenosi się Najświętszy Sakrament do Grobu Pańskiego i wystawia do adoracji. W kaplicy Grobu Pańskiego powinien być ołtarz, choćby przenośny, tabernakulum do przechowywania puszek z Najświętszym Sakramentem. Monstrancję okrytą welonem, można wystawić na ołtarzu lub na tronie, który powinien być umieszczony blisko ołtarza. Wszystkie elementy dekoracyjne i światła powinny kierować uwagę wiernych na Najświętszy Sakrament, który jest Pamiątką Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa, a nie na figurę leżącego w grobie **34**.

Podobnie pisze liturgista tyniecki o. Fr. Małaczyński, aby Najświętszy Sakrament umieścić na tronie. **35** Tak więc do najważniejszych elementów wystroju Grobu Pańskiego należą: ołtarz, tabernakulum, tron i monstrancja z Najświętszym Sakramentem. Wydawnictwo opolskie uzasadnia to w następujących słowach naszą uwagę kierujemy przede wszystkim na wystawiony w monstrancji Najświętszy Sakrament. Grób Pański jest wypełniony obecnością Chrystusa. **36** Tak więc punktem centralnym pozostaje zawsze Najświętszy Sakrament, a układ plastyczny, dekoracja kwiatów, oświetlenie powinny ukazywać obecnego i zawsze żywego Chrystusa, który pozostał w Eucharystii, aby się nieustannie wstawiać za swoim ludem.

Zwyczaj umieszczania figury Chrystusa leżącego w grobie jest wprowadzeniem akcentu śmierci do ołtarza wystawienia. Zwyczaj urządzania grobu wielkopiątkowego - pisze Ch. Zieliński - wprowadził do ołtarza wystawienia akcent śmierci, który jest w pojęciu dogmatycznym i liturgicznym anachronizmem paradoksalnym. Jeżeli już Kościół toleruje ten stan rzeczy, to grób należałoby urządzać w oddzielnym miejscu w kościele. Umieszcza się wtedy w niszy wyobrażenie plastyczne (w rzeźbie lub obrazie namalowanym) Chrystusa leżącego w grobie. Postać powinna być owinięta w całun, tj. długie lniane prześcieradło **37**.

Motyw śmierci Chrystusa jest bardzo związany z tradycją Bożego Grobu, że trudno go eliminować, ale nie należy zbyt eksponować, gdyż teologia tego dnia jest zapowiedzią poranka wielkanocnego Syn Człowieczy trzeciego dnia zmartwychwstanie (Łk 18,33). Ks. J. Sroka pisze, że idea grobu Pańskiego zakorzeniła się mocno w świadomości wiernych i trzeba ją pielęgnować. Należy jednak pamiętać o tym, by należycie rozłożyć poszczególne akcenty urządzenia Grobu. Przede wszystkim nie wolno zapomnieć, że owocem krzyża jest Eucharystia. To monstrancja musi być tak umieszczona i wyeksponowana, by stanowiła element najważniejszy, a nie figura Pana Jezusa leżącego w Grobie. **38**

Umieszczanie w ołtarzu - Bożym Grobie figur Matki Bożej Bolesnej, św. Marii Magdaleny, czy strażników - żołnierzy nie jest właściwe, gdyż cała dekoracja ma akcentować obecność Eucharystycznego Jezusa Chrystusa we wspólnocie Kościoła, a nie złożenie Chrystusa do grobu. Warto tutaj wspomnieć przekazy dawnych mszałów diecezji polskich mówiących o zwyczaju chowania w grobie konsekrowanych hostii i krzyża - depositio crucis, a następnie podczas elevatio crucis wynoszenia krzyża i wywyższenia przed ludem podczas śpiewu antyfony Powstał Pan z grobu, który za nas zawiśł na krzyżu. **39**

Wprowadzenie akcentów politycznych czy społecznych w dekoracji grobu w naszej Ojczyźnie ma swój kontekst historyczny i odgrywało ważną rolę w zachowaniu świadomości narodowej. Istnieje niebezpieczeństwo dominacji motywów patriotycznych i folklorystycznych nad religijnymi, a nawiedzanie grobów w Wigilię Paschy staje się wydarzeniem towarzyskim lub rozrywką turystyczną. Wydaje się więc wysoce niewłaściwą rzeczą nadużywanie Grobów Pańskich do celów politycznych, czy wszelkich innych rozgrywek lokalnych. **40** Boży Grób ma być katechezą misterium paschalnego Jezusa Chrystusa, dlatego ma to przypominać pogodną kolorystyką, napis - hasło zaczerpnięte z tekstów liturgicznych lub biblijnych, Ojców Kościoła lub pism Świętych, wypowiedzi Ojca Świętego, a nawet z literatury pięknej. Całość ma charakteryzować się smakiem artystycznym, prezentowaniem misterium zbawienia, co ma prowadzić do ubogacenia modlitwy. **41** Zawsze jednak powinien

dominować element religijny, który będzie mobilizował do refleksji, modlitwy, ciszy, skupienia oraz podkreślenia obecności na ołtarzu wystawienia Chrystusa Eucharystycznego. Ołtarz Bożego Grobu wówczas osiągnie zamierzony cel duszpasterski, gdy wszystkie elementy, kompozycja, dekoracje, napis, kolorystyka, kwiaty i światło zachowają jedną wymowę tematyczną. Wielość i różnorodność tematów może temu przeszkadzać. Podobnie świece stosowane nie mogą być uważane jedynie za element dekoracji, ale światła podkreślającego obecność Najświętszego Sakramentu.

Należy też pamiętać, że na czas liturgii światła Wigilii Paschalnej wygasza się wszystkie światła w kościele, a należy je zapalić dopiero po trzecim śpiewie Światło Chrystusa, dlatego należy zakończyć adorację Najświętszego Sakramentu przy Bożym Grobie i pozostawić tylko jedną lampkę, a zapalić więcej światła dopiero przed procesją rezurekcyjną. Mszał dla diecezji polskich nakazuje przed rozpoczęciem Wigilii Paschalnej zakończyć adorację przy Grobie Pańskim. Kapłan lub diakon, ubrany w komżę i stulę, intonuje krótki śpiew na cześć Najświętszego Sakramentu, następnie wyjmując Hostię z monstrancji chowa ją w tabernakulum Grobu Pańskiego. Na figurę leżącego w grobie kładzie się białą zasłonę, a w Grobie Pańskim ustawia się figurę Chrystusa zmartwychwstałego. Po schowaniu Najświętszego Sakramentu wygasza się światła, z wyjątkiem wiecznej lampki albo dwóch świec. Pod koniec Wigilii Paschalnej znowu zapala się światło w Grobie Pańskim, jeśli wznawia się adorację. **42**

## PASCHAŁ

Świeca paschalna - cereus paschalis, zwana popularnie paschałem jest to duża, bogato zdobiona świeca, która zapala się uroczyście od ognia w Wigilię Paschalną i niesie uroczyście na początku procesji do kościoła, aby rozświetlała noc zmartwychwstania. **43** Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie słońce nie znające zachodu: Jezus Chrystus Twój Syn Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem. **44** Świeca ta ma płonąć podczas liturgii do uroczystości Zesłania Ducha Świętego, kiedy to zostaje po nieszporach umieszczona w batysterium przy chrzcielnicy. Zapala się ją także podczas celebracji sakramentu chrztu, obrzędów pogrzebu chrześcijańskiego i w Dzień Zaduszny. **45** Genezy jej należy szukać w obrzędzie uroczystego zapalania światła - lucenarium, o zmierzchu na rozpoczęcie modlitwy wieczornej - nieszporów oraz obfitego używania światła podczas chrztu dorosłych, gdy byli uroczyście wprowadzani do kościoła, a także procesji do grobu Chrystusa w Jerozolimie. Uroczysta carmen cerei - pieśń świecy znana jest od IV wieku i trzeba zaznaczyć, że tekstów Exsultet - Orędzia wielkanocnego jest wiele. **46** Symbolika chrześcijańska widzi w niej Chrystusa zmartwychwstałego oraz Ducha Świętego, na co wskazuje jej związek z sakramentem chrztu **47**.

Na wyjątkowe miejsce paschału w liturgii wskazuje również jej wielkość. Ch. Zieliński uważa, że chociaż jej wysokość uzależniona jest od wielkości kościoła, to paschał powinien znajdować się na tej samej wysokości co krzyż ołtarzowy, bo jest takim samym symbolem Chrystusa jak krzyż. **48** Dla podkreślenia jej roli zaczęto ją ozdabiać od XII wieku. Pojawia się kreślenie znaku krzyża, później pierwszej i ostatniej litery alfabetu A (alfa) i ? (omega), a także umieszczenie ziaren kadzidła **49**.

Głęboką symbolikę ma też materiał z jakiego został zrobiony, czyli wosk - owoc pszczelego roju **50**. Stosowanie więc sztucznych paschałów jest tutaj wielce niestosowne, gdyż przeczy treści orędzia wielkanocnego, którego płomień chociaż dzieli się [on] użyczając światła, nie doznaje jednak uszczerbku, żywi się bowiem strugami wosku, który dla utworzenia tej cennej pochodni wydała pracowita pszczoła. **51** Trzeba przypomnieć w tym miejscu orzeczenie biskupów Anglii i Walii, którzy napisali, że jest rzeczą zdumiewającą, że /../ zjawisko imitacji znaku dotknęło nawet paschał - ten wielki symbol Chrystusa obecnego przez cały rok w naszych kościołach. Paschał jest przejrzystym znakiem Chrystusa, spalającego się i dającego światło; Chrystusa światłości świata. Stosowanie sztucznych znaków jest całkowicie sprzeczne z ideą dobrej liturgii. **52** Orzeczenie powyższe jest zgodne z treścią cytowanego już Listu okólnego Kongregacji Kultu Bożego z r. 1988 O przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych, gdzie czytamy: Należy przygotować paschał, który ze względu na prawdziwość znaku powinien być sporządzony z wosku, co roku nowy, w kościele jedyny, dość dużej wielkości, nigdy zaś sztuczny, aby mógł przypominać, że Chrystus jest światłością świata (nr 82). Tak więc każdego roku należy stosować nowy paschał. Pełnej wymowy nabrałby gest znaczenia krzyża, pisania liter alfabetu i daty, gdyby kolorowe zaznaczenie stało się widoczne w czasie liturgii, gdy przewodniczący liturgii wykonuje te czynności. Jest to niewątpliwie postulat wymagający dalszego przemyślenia, zastosowania odpowiedniej technologii **53**.

Tak wyjątkowa świeca powinna też mieć odpowiedni lichtarz, który różniłby się od innych świeczników

i podkreślałby rolę paschału. Ch. Zieliński pisze wprost niedopuszczalne jest i sprzeczne z godnością tego sprzętu użycie zwykłej pomalowanej podstawy świecznika ołtarzowego lub zgoła kandelabru, ustawionego na udrapowanym słupie drewnianym **54**.

Niezwykle bogata liturgia Wigilii Paschalnej jest uobeczeniem misterium odkupienia naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wszystkie stosowane przedmioty, gesty, czynności, wypowiedane słowa są radosną manifestacją Zmartwychwstałego Pana Jezusa. Procesja do kościoła za słupem ognia - paschałem nawiązuje do księgi Wyjścia (13,21), do wędrówki Izraelitów przez pustynię, ale tej nocy jest znakiem przejścia z ciemności do światła, ze śmierci do życia. Wyrażane to jest radosnym kroczeniem za nowym Światłem - Chrystusem Zmartwychwstałym, co manifestowane jest stopniowym zapalaniem świec od paschału, radosnym śpiewem diakona Światło Chrystusa i równie radosną odpowiedzią wiernych Bogu niech będą dzięki, a kontynuowane jest postawą stojąco z zapalonymi świecami w czasie wykonywania Orędzia wielkanocnego. **55** Wydaje się, że odpowiednim byłoby podkreślenie roli paschału stosowaną dekoracją świeżych kwiatów, szczególnie okresie paschalnym, gdy pozostaje on w prezbiterium. Krzyż rezurekcyjny przewiązany czerwoną stułą i figura zmartwychwstałego Chrystusa nie są przedmiotem niniejszego opracowania i zainteresowanych odsyłam do literatury. **56**

## WNIOSKI

Pod koniec tych rozważań można wysunąć następujące wnioski:

- Unikać w dekoracjach Bożego Grobu akcentowania śmierci Chrystusa na korzyść elementów paschalnych.
- Inspiracji do napisów okolicznościowych - haseł należy szukać w tekstach liturgicznych i biblijnych.
- Architektura wielkoczwartkowego ołtarza wystawienia i Bożego Grobu wraz z całą dekoracją, wystrojem, oświetleniem ma zachować jedność tematyczną i akcentować obecność Chrystusa Eucharystycznego we wspólnocie wiernych.
- Przewidzieć na ołtarz wystawienia i Boży Grób miejsca ciche i odosobnione pomagające w skupieniu, refleksji i modlitwie.
- Przygotować odpowiednie teksty do osobistej modlitwy wiernych, którymi mogłyby też być teksty Liturgii Godzin Triduum paschalnego.
- Paschał liturgii Wigilii Zmartwychwstania Chrystusa, corocznie nowy, woskowy, odpowiednio duży, ozdobiony, umieszczony na godnym świeczniku ma wskazywać na obecność Światłości świata wśród swego ludu.
- Wszystkie elementy dekoracji powinny cechować szlachetne piękno i smak artystyczny godny tych wielkich wydarzeń misterium zbawienia.
- Współpraca artystów plastyków z teologiem mogą się okazać bardzo twórcze w znalezieniu właściwego rozwiązania Ciemnicy i Bożego Grobu.

Powyższe refleksje być może nie rozwiązały wszystkich nasuwających się wątpliwości, ale może chociaż w części pomogły zrozumieć głęboki sen stosowanych w czasie Triduum Paschalnego przedmiotów, które mają pomagać wiernym w głębokim i owocnym przeżyciu tych wyjątkowych i centralnych dni w całym cyklu liturgicznym.

---

## PRZYPISY

**1** K. BRUZDA, Piękno prawdziwe a imitacja piękna w ekspozycjach związanych z okresami roku liturgicznego, "Anamnesis" 13(2 / 1997/98), s. 96-97. Por. Grób Pański - wybrać miejsce, obmyśleć kompozycję i temat. Temat jest ważniejszy od dekoracji kwiatowej, która powinna być podporządkowana tematowi. Podobnie jak przy żłóbku, można zaprojektować Grób Pański w charakterze narracyjnym, historycznym lub podkreślać jakiś temat podjąć go skrótowo, jako znak, symbol, syntezę. Ważne jest właściwe wyważenie wartości, a więc miejsce dla monstrancji, paschału, Chrystusa w grobie. Wykorzystać lampki grobowe, światło żywe, motyw trzech niewiast, dwóch apostołów, myśl o śmierci, ale również o zmartwychwstaniu. T. FURDYNA, Wnętrze świątyni. Uwagi krytyczne, Tamże, s. 37-38.

**2** Por. Z. GORCZEWSKI, Boży Grób, w: EK, t. III, k. 822.

**3** J. LEWAŃSKI, Liturgiczne łańciskie dramatyzacje Wielkiego Tygodnia XI-XVI w., Lublin 1999, s. 59.

**4** Por. Tamże, s. 61-62.

- 5 Tamże, s. 84-85.
- 6 Tamże, s. 67-68. 7 Tamże, s. 77.
- 8 M. KOWALEWSKI, Ciemnica w: Mały słownik teologiczny, Poznań-Warszawa-Lublin 1960, s. 77.
- 9 J. SROKA, Wymowa teologiczno-liturgiczna okresów Wielkiego Postu i Paschalnego, "Anamnesis" 13(2 / 1997/98), s. 96-97.
- 10 W. DANIELSKI, Ciemnica, w: EK III, k. 468-469.
- 11 J. LEWAŃSKI, jw., s. 63.
- 12 Por. J. DUCHNIEWSKI, Bożogrobcy. Geneza i dzieje; ZB. PEŃCHOWSKI, Bożogrobcy w Polsce; H. PIWOŃSKI, Bożogrobcy. Liturgia, w: EK III, k. 877-882.
- 13 J. LEWAŃSKI, jw., s. 64.
- 14 Por. Z. GORCZEWSKI, jw., s. 884.
- 15 J. MICHALAK, Zarys liturgiki, Płock 1939, s. 206. Por. J. W. KOWALSKI, Liturgika, Warszawa 1956, s. 222-226.
- 16 Pro solemnibus Sacramenti repositione paretur locus aptus in aliquo sacello vel altari ecclesiae, ac decenter, quod fieri potest, ornatur velis et luminaribus; atque servatis Sacrae Rituum Congregationis decretis de vitandis vel tollendis abusibus in hoc loco parando, plane commendatur severitas, quae liturgiae horum dierum convenit, Missale Romanum, Romae 1957, s. 212. Por. CH. ZIELIŃSKI, Sztuka sakralna, Poznań-Warszawa-Lublin 1959, s. 207.
- 17 J. NOWOWIEJSKI, Ceremoniał parafialny. Przewodnik liturgiczny dla duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego, T. 2, Warszawa 1897, s. 278.
- 18 Tamże, s. 279.
- 19 Tamże, s. 283-284.
- 20 P. RZYMSKI, Wykład obrzędów kościelnych historyczny i duchowny, Warszawa 1857, s. 336. Podobnie utrzymuje ks. Kowalewski, który pisze, że skromne urządzenie ciemnicy symbolizuje opuszczenie osamotnienie Chrystusa Pana w czasie Jego Męki. Ciemnica, jw., s. 77.
- 21 Misale Romanum. Editio Princeps (1570) a cura di Manlio Sodi - Achille Maria Triacca, Citta del Vaticano 1998, s. 239.
- 22 Cyt. za: FR. MAŁACZYŃSKI, Ceremoniał obrzędów Wielkiego Tygodnia, Warszawa 1958, s. 21.
- 23 Wiara, modlitwa i życie w Kościele Katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej, Katowice-Rzym 1976, s. 65. Takie uzasadnienie historyczne podaje też: W. SCHENK, Rok liturgiczny, w: Wprowadzenie do liturgii, Praca zbiorowa, Poznań 1976, s. 452. Podobnie ten rys pasyjny proponuje również ks. Józef Michalak: myśl o modlitwie Ogrójcu i o nocy podczas której Pan Jezus doznawał tyłu udęczeń ducha i ciała jest tematem do rozważania przy adoracji Najświętszego Sakramentu J. MICHALAK, jw., s. 196.
- 24 Mszał Rzymski dla diecezji, s. 131. W ten sam sposób wyraża się List okólny Kongregacji Kultu Bożego o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych z 16 stycznia 1988 roku w numerze 54.
- 25 Por. Zwycięzca śmierci. Teksty liturgiczne i komentarz na Wielki Tydzień i oktawę Wielkanocy, H. SOBECZKO (red.), Wyd. św. Krzyża. Opole 1984 s. 91; Liturgia Świętego Triduum Paschalnego. Nabożeństwa i błogosławieństwa Kościoła domowego, WŁ. NOWAK (red.), Olsztyn 1999, s. 22.
- 26 Por. ST. KLINGER, Projekty ołtarzy, żłobków i grobów, Włocławek 1995, s. 59; Por. reedycję z roku 2000.
- 27 Por. CH. ZIELIŃSKI, jw., s. 207, 262.
- 28 Osobny problem stanowi kształt liter /.../ Obecnie można łatwiej zdobyć wzory dobrego literactwa, krojów liter jest bardzo dużo, powinno się jednak wybierać mniej fantazyjne, czytelne, ale też nie toporne i nie stereotypowe. Bruzda, jw., s. 97.
- 29 Celebrans et ministri sacri altari decedunt et, facta genuflexione, una cum acolythis, seu ministrantibus, in sacristia revertuntur. In choro dicitur completorium, candelis extensis, et absque cantu: Missale Romanum, jw., s. 239.
- 30 Mszał Rzymski. Poznań 1963, s. 372. Por. Nowa liturgia Wielkiego Tygodnia, Fr. Małaczyński (opr.), Warszawa 1959, s. 105.
- 31 CH. ZIELIŃSKI, jw., s. 207-208.
- 32 FR. MAŁACZYŃSKI, Ceremoniał obrzędów Wielkiego Tygodnia, Warszawa 1958, s. 154.
- 33 CH. ZIELIŃSKI, jw., s. 208.
- 34 Mszał Rzymski dla diecezji polskich, jw., s. 146-147. Liturgia świętego Triduum, s. 52. 35 FR. MAŁACZYŃSKI, Nowa Liturgia, s. 105; Tenże. Ceremoniał obrzędów, s. 154. Por. Grób wielkopiątkowy, kaplica lub ołtarz, z figurą Chrystusa leżącego w grobie. W kaplicy tej lub na ołtarzu wystawia się Najświętszy Sakrament od Wielkiego Piątku do rezurekcji. M. KOWALEWSKI, jw., s. 145.
- 36 Zwycięzca śmierci, s. 125.
- 37 CH. ZIELIŃSKI, jw., s. 208.



- 38 J. SROKA, jw., s. 87.
- 39 J. LEWAŃSKI, jw., s. 70-71. P. RZYMSKI, jw., s. 342-343.
- 40 J. SROKA, jw., s. 87.
- 41 Por. Nabożeństwa diecezji katowickiej. Agenda liturgiczna, Katowice 1987, s. 187.
- 42 Mszał Rzymski dla diecezji polskich, jw., s. 147-148. Podobnie wypowiada się agenda katowicka. Por. Nabożeństwa diecezji katowickiej, s. 162. Podobnie podaje: Służba Boża diecezji łomżyńskiej, J. SOŁOWIANIUK (opr.), Łomża 1995, s. 151, 190.
- 43 Por. R. BERGER, Mały słownik liturgiczny, Poznań 1990, s. 156. Por. Paschał, M. KOWALEWSKI, jw., s. 276. R. PIERSKAŁA, Misterium paschalne w znakach liturgii Wielkiej Nocy, "Liturgia Sacra" 1-2(1995), s. 141-150.
- 44 Orędzie wielkanocne, Mszał Rzymski dla diecezji..., s. 160. Por. WŁ. NOWAK, Liturgia świętego Triduum, s. 65.
- 45 R. BERGER, jw., s. 156.
- 46 M. RIGHETTINI, Manuale di storia liturgica, T. 2, Milano 1955, s. 190. Por. J. WÓJCIAK, Exsultet - Wielkanocny hymn Kościoła. Geneza i morfologia, "Liturgia Sacra" 1(1999), s. 91-103.
- 47 Por. FR. MAŁACZYŃSKI, Nowa liturgia, s. 109; J. MICHALAK, jw., s. 212; R. PIERSKAŁA, jw., s. 69.
- 48 CH. ZIELIŃSKI, jw., s. 205.
- 49 B. NADOLSKI, Liturgika, T. 2, Poznań 1991, s. 59.
- 50 Orędzie wielkanocne, Mszał dla diecezji..., s. 160.
- 51 Tamże, s. 160.
- 52 Przywrócić świece!, "Anamnesis" 10(3 / 1996/97), s. 106. Por. Co więcej z racji swej istoty nie powinny być używane w liturgii imitacje świec - jak na przykład "wieczne" paschały. Do sprawowania Mszy świętej i innych obrzędów liturgicznych powinny być używane świece woskowe, Wyjaśnienie Komisji Liturgicznej Biskupów Katolickich USA. "Anamnesis" 14(3 / 1997/98), s. 103.
- 53 Dla łatwiejszej realizacji można by na przykład wcześniej przygotować odpowiednio wgłębione znaki, a potem stosownym i widocznym kolorem czerwonym wypisać - wymalować znak, litery i cyfry odpowiednim flamastrem na tłuste powierzchnie.
- 54 CH. ZIELIŃSKI, jw., s. 205.
- 55 B. NADOLSKI, jw., s. 60.
- 56 M. LENART, Figura Zmartwychwstałego jej symbolika i artystyczne przedstawienia, "Liturgia Sacra" 1-2(1995), s. 141-150.